

# Dziennik Żołnierza

# APW

Nr 39

M. P. Piątek 29 października 1943

Rok 1

Wydawca: Wydzał Propagandy i Oświaty Armii Polskiej na Wschodzie.

Adres Redakcji i Administracji: Polforces M. E. 58.

Wychodzi 6 razy w tygodniu.

Polska prasa obozowa—Polish Camp Press. Polish Soldier's Daily

## Generalowie przeciw Himmlerowi Konflikt zaostrza się z godziny na godzinę

SZTOKHOLM, 29.X. — Dzienniki szwedzkie przynoszą sensacyjne depesze na temat wewnętrznego kryzysu, jaki przechodzi Trzecia Rzesza. Według wiarygodnych informacji, rozgrywka między Himmlerem a niemieckimi generałami dochodzi do punktu kulminacyjnego. Szef Gestapo, który pełni obecnie również funkcję ministra spraw wewnętrznych, zażądał kategorycznie od Hitlera usunięcia generała Mansteina, dowodzącego wojskami niemieckimi w rejonie Melitopolu, oraz generała Wilhelma Keitla.

Himmler odbył kilkunastuminutową rozmowę z Hitlerem, której wynik jednak trzymamy w największej tajemnicy. Ze swej strony generałowie niemieccy podjęli energiczną kontrakcję i ze swej strony domagają się od Fuehrera zmniejszenia kompetencji tak zwanego generalnego

sztabu czarnych SS, który jest radą przy bocznej Himmlera. Konflikt według wiadomości z Berlina zaostrza się z godziny na godzinę. Prasa szwedzka przynosząc te sensacyjne doniesienia, nawiązuje do wczorajszego telegramu specjalnego korespondenta Reutera, który oświadczył, że

na podstawie pewnych informacji należy oczekiwać w najbliższych dwóch tygodniach decydujących zmian w Niemczech. Prasa szwedzka zastanawia się, jaką rolę odegra w tym konflikcie marszałek Goering.

ZURYCH, 29.X (Reuter). — Berliński korespondent dziennika „Gazette de Lausanne”, który powrócił do Szwajcarii, pisze na łamach swego pisma, że Niemcy przechodzą obecnie bardzo ciężki wewnętrzny kryzys. W kawiarniach i na ulicy mówi się wyłącznie o tragicznych wypadkach na frontach. Neutralni obser-

watorzy, — pisze dziennikarz — są pod wrażeniem wynurzeń wyższych dowódców wojskowych, którzy oświadczają, że operacje wojskowe na południu od rzeki Pad pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia wojskowego i prowadzone są jedynie wyłącznie dla uratowania prestiżu partii narodowo - socjalistycznej. Niemieccy generałowie woleliby zająć stanowiska obronne znacznie dalej na północ, jednak Hitler stanowczo się temu sprzeciwił.

LONDYŃ, 29.X (Reuter). — Niemiecka agencja telegraficzna donosi z Zabrza na Śląsku o rozstrzelaniu 56-letniego niemieckiego dyrektora banku Mithe za „rozpowszechnianie zdradzieckich sloganów wśród urzędników”.

### Przed powstaniem we Francji?

LONDYŃ, 29.X (Reuter). Rzecznik rządu Vichy w mowie radiowej powiedział:

„Znosi się na to, że w każdej chwili wybuchnąć może we Francji zupełny chaos. Nowa fala terroryzmu płynie przez Francję. Sabotaż i starcia pomiędzy terrorystami a policją są w całym kraju na porządku dziennym. Niezadowolony wólczył się do szeregów tak zwanego Legionu Francuskiego, który jest pod rozkazami marszałka Petaina.

Szef policji Vichy Rene Bousquet powiedział: „Sily policyjne francuskie wypełniają nieprawdopodobnie ciężkie zadanie. Są one niedostatecznie uzbrojone przeciwko terrorystom, a równocześnie stale oskarżane przez Niemców, że współdziałają z terrorystami.”

## TORELLA ZDOBYTA Coraz bliżej Rzymu

LONDYŃ, 29.X (Reuter). — V armia amerykańska i VIII armia brytyjska kontynuują natarcie, wypychając w cięż-

kich walkach Niemców z zajmowanych stanowisk. Oddziały VIII armii po pokonaniu niezwykle ciężkich trudności te-

renowych zdobyły miasto Torella. Również Amerykanie zajęli szereg nowych, ważnych stanowisk w rejonie Viscanina. Komunikat niemiecki przyznaje się do ewakuacji miast Torella, Montenitro i Montefalcone. Komunikat dodaje, że ciężkie walki toczą się w rejonie rzeki Volturno i na północny zachód od Termoli.

Korespondenci wojenni donoszą, że ciężkie walki toczą się nad rzeką Trigono. Niemcy kierują koncentryczny ogień artylerii na prawe skrzydło V armii i na kołumny VIII armii, nacierające od strony Campobasso. Późniejsze wiadomości doniosły o zajęciu przez Sprzymierzonych Castelmauro, Faldy i Fiardo.

## Niemcy obawiają się desantu pod Rzymem

LONDYŃ, 29.X (Reuter). — Radio Vichy donosi po południu: „Desant sojuszników w pobliżu Ostii przy ujściu Tybru do morza w odległości 15 mil na zachód od Rzymu uważany jest przez niemieckie dowództwo naczelne za operację, która nastąpi już w najbliższej przyszłości. Potężne brytyjskie sily morskie są już w pogotowiu w porcie Neapolu. Niemieckie bombowce rozpoczęły już koncentrację w stosunku do tej floty inwazyjnej.”

### Alianci na Moro

WASZYNGTON, 29.X (Reuter). — Wojska alianckie wylądowały na wyspie Moro na archipelagu Salomona.

## TRZY LATA WALKI

M. p., 29 października. (el) W dniu 28 października 1940 Włochy Mussoliniego napadły zdradziecko na Grecję. Był to napad dokonany brutalnie, bez próby zachowania jakichkolwiek pozorów międzynarodowej przyzwoitości. Mussolini nie bawił się w „formalistykę”; poprostu wysłał swe wojska, swą flotę i lotnictwo w nadziei, że napadłszy zniemacka na Grecję — zdusi ją w błyskawicznym tempie. Pod tym względem miał zresztą doskonale wzory na padzie Hitlera na Polskę, na państwa skandynawskie, na Belgię i Holandię. Dyktatorzy „Osi” nie uznawali „świątków papieru”, tj. postanowień prawa międzynarodowego.

Ale rachuby Mussoliniego zawiodły. Grecja nie uległa się i nie załamała. Kilka miesięcy walk toczonych na granicy albańsko - tureckiej przyniosły wojskom Mussoliniego wiele bolesnych porażek. Po zycia Włoch stawała się cięższa z każdym miesiącem. Mussoliniemu groziła kęska wprost kompromitująca, od której uratował go dopiero — Hitler.

W dniu 6 kwietnia 1941 w Niedzielę Palmową, która była pierwszym dniem napadu Niemiec na Jugosławie, Hitler wydał swym wojskom rozkaz, by zaatakowały również Grecję. Wejście Niemiec do wojny rozstrzygnęło na niekorzyść dzielnego narodu hellenickiego. Armia grecka wzięta w dwa ognie nie zdołała już uratować kraju od okupacji. Tylko szczątki wojsk greckich zdołały z bronią w ręku przedostać się na Kretę, a potem na Srodkowy Wschód. Ręce niemieckich żołdaków wywiesiły na ruinach Akropolisu sztandar ze swastyką. Rozpoczął się okres niewoli, który trwa do dnia dzisiejszego.

Ale Grecja nie zaprzestała walki. Utworzony przez Hitlera rząd miejscowych Quislingów nie zyskał ani przez chwilę oparcia w społeczeństwie. Zarówno ludność wiejska jak i wiejska zorganizowały bierny opór wobec zarządzeń władz okupacyjnych. Potem, gdy między narodowa sytuacja Niemiec zaczęła się pogarszać, Grecy zorganizowali party-

zantkę, która coraz większe przybiera rozmiary. Jeżeli ostatnio doszło do pożalowania godnych walk bratobójczych pomiędzy poszczególnymi oddziałami partyzanckimi, to jest to winą czynników postronnych, zagranicznych, które chcą wyzyskać dla swoich celów płomienny patriotyzm narodu greckiego. Wypadki tego rodzaju nie ograniczają się zresztą tylko do Grecji. Wystarczy wskazać choć by na sytuację w Jugosławii. Poprzedzamy na tym przykładzie...

Ale ponad te objawy przejściowe, choć tak bolesne, ważniejszy jest fakt o znaczeniu zasadniczym: walka Greków z najeźdźcami jest, obok walki narodu polskiego, najbardziej wyrazistym aktem oporu w hitlerowskiej, ujarzmionej Europie. Walka ta toczyła się nieprzerwanie i zbliża się już ku zwycięskiemu końcowi. Wszyscy czujemy, że wyzwolenie Bałkanów, a więc i Grecji jest już rzeczą bliższej przyszłości. Sztandar wolności zalopocze znów nad wyzwolonymi Atenami.

Nasza kultura bierze swój początek z dwóch źródeł: z Rzymu i Aten. I oto w chwili, gdy większość narodu włoskiego zeszła z fałszywej drogi i gdy toczy się walka o wyzwolenie Rzymu spod okupacji niemieckiej — pierwsze promienie na dziei zjawiają się także na horyzoncie greckim.

Narodowi greckiemu towarzyszą w trzecią rocznicę napadu na jego ziemię najszerzej uczucia wszystkich wolności miłujących narodów. Uczucia te ożywają przede wszystkim naród polski, ozywają polskich żołnierzy, którzy na obcej ziemi czekają również na chwilę najradośniejszą, na rozkaz przebicia się z bronią w ręku do Kraju. I zaprawdę, symboliczną wymowę miało zdarzenie, które zanotowaliśmy wczoraj na łamach „Dziennika Żołnierza APW”. Oto w dniu 26 października, na dwa dni przed rocznicą napadu na Grecję, król grecki Jerzy II zjawił się w Dowództwie APW w czasie wielkich ćwiczeń bojowych i spędził kilka godzin wespół z Wojska Polskiego. Wierzymy głęboko, że spotkamy się na wspólnym polu walki i zwycięstwa.

## W Moskwie - wróżby są pomyślne

MOSKWA, 29.X. (Reuter) — Radio moskiewskie donosi, że Stalin odbył w środę ponowną konferencję z Edenem. Rozmowa toczyła się w obecności Mołotowa, brytyjskiego ambasadora w Moskwie Clark Kerra i generała Sir Hastings Ismay.

Komisje ekspertów pracują nadal, starając się dostarczyć materiału na konferencję „Wielkiej Trójki”. Agencja Reutera twierdzi, że dokonano już wiele istotnych postępów w dyskusjach. Istnieje jeszcze wiele trudności do pokonania, ale „wróżby są pomyślne”.

MOSKWA, 29.X. (Reuter) — Harold King telegrafuje z Moskwy, że konferencja weszła obecnie w fazę decydującą.

LONDYŃ, 29.X. — Konferencja trzech mocarstw w Moskwie rozpoczęła dziś swój 10-ty dzień obrad. Według sprawozdawców, rozmowy te ujawniły wiele różnic zdań i doprowadziły do ostrych dyskusji, całość jednak obrad rozwija się pomyślnie. Wszyscy delegaci są zgodni co do konieczności jak najszybszego zakończenia wojny. Z Waszyngto-

nu donoszą, że kwestia postawienia przed sądem jest jednym z ważniejszych tematów obrad.

### Z OSTATNIEJ CHWILI

SZTOKHOLM, 29.X. — Berlin podaje oficjalnie, że od kwietnia do 25 października zginęło w Niemczech na skutek nalotów 102.460 osób.

LONDYŃ, 29.X. — Niemcy przyznają się, że Rosjanom udało się przerwać front pod Melitopolem.

## Stepem nogajskim uciekają Niemcy

LONDYŃ, 29.X (Reuter). — Korespondenci wojenni donoszą, że szybkie jednostki armii sowieckiej ścigają oddziały niemieckie, cofające się przez step Nogajski w kierunku dolnego biegu Dniepru. Na wschód od Melitopola oddziały pancerne armii sowieckiej z niezmniejszoną gwałtownością atakują cofających się Niemców.

Radio Moskwa twierdzi, że w ostatnim tygodniu na pewnym odcinku frontu zginęło 33 tysiące Niemców. Liczba ta nie zawiera strat niemieckich na innych odcinkach frontu.

### Nanietnowane kłamstwa

## Michajłowicz nie współpracował z Niemcami

KAIR, 29.X (R). — Rząd jugosłowiański ogłosił komunikat, w którym odpięra propagandowe kłamstwa, jakoby generał Michajłowicz współpracował z Niemcami. Zarzut taki jest jednym z największych skandalów tej wojny. Komunikat zwraca się przeciwko rozgłoszonym dyńskiej BBC za podawanie krzywdzących generała Michajłowicza telegramów i podaje do wiadomości szereg telegramów gen. Michajłowicza stwierdzających, że komuniści jugosłowiańscy zabijają w walkach bratobójczych własnych rodaków.

Komisje ekspertów pracują nadal, starając się dostarczyć materiału na konferencję „Wielkiej Trójki”. Agencja Reutera twierdzi, że dokonano już wiele istotnych postępów w dyskusjach. Istnieje jeszcze wiele trudności do pokonania, ale „wróżby są pomyślne”.





